

Lech Wyszczelski

Warszawa
lech.wyszczelski1942@gmail.com

PLANY WSPÓŁDZIAŁANIA POLITYCZNEGO I MILITARNEGO POLSKI I UKRAIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWE 1919–1921

Streszczenie: Zmiany geopolityczne w Europie po I wojnie światowej skutkowały powstaniem odrodzonej Polski oraz krótkim okresem funkcjonowania, i do tego bez formalnego uznania suwerenności państwa ukraińskiego. Polska, lansując przez obóz piłsudczykowski wizję federacyjną, zamierzała skupić pod swoim kierownictwem państwa zachodnich rubieży byłego Imperium Rosyjskiego. Od jesieni 1919 r. starania takowe czyniła wobec URL kierowanej przez Petlurę. Nastąpiło to formalnie w kwietniu 1920 r., kiedy podpisano układ polityczny i konwencję wojskową. Jej celem było współdziałanie polityczne i militarne w wojnie prowadzonej przez Polskę z bolszewicką Rosją w latach 1919–1920. Jednak postawa społeczeństwa ukraińskiego, nieudzielająca poparcia tej inicjatywie, przesądzała jej skuteczność. Do tego liderzy obu stron inaczej trakto-

wali sens tego sojuszu oraz nie do końca zachowywali lojalność wobec partnera. Końcem tego współdziałania był najpierw rozjem w opisywanej wojnie, podpisany 12 października 1920 r., a następnie traktat ryski z 18 marca 1921 r. Polska, wbrew woli Piłsudskiego, zgodziła się na zakończenie współpracy z Petlurą oraz na internowanie jego żołnierzy. Jedyne, co wymieniony uczynił, to zgoda i pomoc na próbę samodzielnych działań zbrojnych zwolenników Petlury, co musiało zakończyć się katastrofą dla tychże.

Słowa kluczowe: federacja, układ polityczny, konwencja militarna, współdziałanie, kontrowersje, Petlura, Piłsudski, traktat ryski, internowanie

POLISH AND UKRAINIAN POLITICAL AND MILITARY COOPERATION PLANS IN 1919–1921

Abstract: Geopolitical changes in post-WW-I Europe resulted in the rebirth of Poland and a short functioning of Ukrainian state, even without the formal recognition of its independence. Poland intended to become a leader for the western-border states of the Russian Empire by promoting a federal vision of Piłsudski's followers. From Autumn 1919, it tried that toward the Ukrainian People's Republic ruled by Petlura. Formally, it happened in April 1920 with the signing of political agreement and military convention. The goal was to take joint political and military action in the war between Poland and Bolshevik Russia in 1919-1920. However, the Ukrainian society did not support it and undermined its efficiency. Moreover, the leaders of both

sides perceived the alliance's essence differently and were not entirely loyal to each other. The cooperation's end was a truce in the war signed on October 12, 1920, and then the Peace of Riga of March 18, 1921. Against Piłsudski's will, Poland agreed to end cooperation with Petlura and intern his soldiers. The only thing Piłsudski agreed to was the independent action of Petlura's followers, which had to end with a catastrophe.

Key words: federation, political agreement, military convention, joint action, controversies, Petlura, Piłsudski, Peace of Riga, internment

1. Wprowadzenie

Świadomość narodowa Ukraińców, wcześniej określanych mianem „Rusinów” i to głównie zamieszkujących Galicję Wschodnią, w mniejszym stopniu ziemie położone na zachód od Dniepru, kształtować się zaczyna dopiero pod koniec XIX w. Doszły do tego antypolskie postawy celowo wzmacniane przez państwa rozbiorowe. W czasie I wojny światowej znaczne połacie Ukrainy były okupowane przez państwa centralne, które usiłowały pozyskać ten naród deklaracjami budowy „niepodległej” Ukrainy i stwarzając jej namiastkę – całkowicie im podległego - w postaci tworu rządzonego przez hetmana Pawła Skoropadskiego i to na okupowanych obszarach wchodzących do Rosji. Galicja Wschodnia nadal stanowiła integralną część Austro-Węgier. Zarówno Niemcy jak i Austro-Węgry starały się pacyfikować polskie dążenia niepodległościowe przez podsycanie antypolskich nastrojów na Ukrainie. Ich prawdziwe intencje ujawnione zostały 9 lutego 1918 r., kiedy w Brześciu Litewskim podpisały one traktat z marionetkowym państwem ukraińskim reprezentowanym przez podporządkowaną im

Centralną Radą Ukrainy Skoropadskiego, z używaną oficjalną nazwą Państwo Ukraińskie, przekazującego jemu Chełmszczyznę i część Podlasia Południowego, a więc ziemie historycznie i etnograficznie przynależne do Polski.

Kłęska mocarstw centralnych w I wojnie światowej miała wpływ i na zmiany na Ukrainie. Na miejsce Centralnej Rady Ukrainy Skoropadskiego jesienią 1918 r. utworzony został nowy rząd, tzw. Dyrektoriat, kierowany początkowo przez Władymyra Wynnyczkę, od 11 lutego 1919 roku przez głównego atamana Symona Petlurę, który ogłosił utworzenie Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL), jeszcze bez galicyjskiej części tego narodu; formalne połączenie nastąpiło w wyniku umowy z 22 stycznia 1919 r. – faktycznie ukraińskiego rządu w Galicji Wschodniej w chwili utworzenia URL nie było.

Na stosunki polsko-ukraińskie cieniem odkładał się pucz ukraiński we Lwowie z 1 listopada 1918 r. i jego następstwo, czyli wojna polsko-ukraińska o Galicję Wschodnią prowadzona do lipca 1919 r. zakończyła się.

czona klęską Ukraińców i aneksją tej dzielnicy przez Polskę, co stanowiło istotną przeszkodę dla normalizacji stosunków tego narodu z Polską. Trwała ponadto w 1919 r. niewypowiedziana wojna Polski z URL o zachodnią część Wołynia. W tych uwarunkowaniach realność stawki polskiego obozu federalistów na pozyskanie tego państwa do lansowanej idei federacyjnej miała dość kruche postawy realizmu. A jednak takie działania zostały podjęte w 1920 r. szczególnie trudnym okresie dla głównego atamana Semena Petlury klęsk zadawanych mu przez Armię Czerwoną.

Piłsudski i jego obóz polityczny planując odbudowę silnej Polski stawiał na pozyskanie przychylności narodów siłą przyłączonych do carskiego Imperium Rosyjskiego z nią połączonych więzami federacyjnymi. Jednak rachuby na znalezienie się w tym gronie Ukraińców pojawiły się późno. Inicjatorem był Leon Wasilewski. W wydanej w 1915 r. broszurze pt. „Die nationalen und kulturllen Verhältnisse in socenenanment Westrussland” opowiadał się on za głębokich odepchnięciem Rosji na wschód przez pozabawienie jej zagrabionych ziem, od Finlandii po Besarabię. Postulował m. in. oderwanie od Rosji Ukrainy Przednieprzańskiej, Zadnieprza i Tauridy. Oznaczało to podział Ukrainy na dwie części, z których jedna miała znaleźć się pod polskimi wpływami. Nie była to jeszcze myśl o wejściu Ukrainy w skład planowanej federacji kierowanej przez Polskę, ale było to odejście od stanowiska Józefa Piłsudskiego z 1904 r. odbierającemu temu narodowi prawa do upominania się o niepodległość. Opowiadał się Wasilewski za wspieraniem przez jego obóz polityczny ukraińskiego ruchu narodowego¹. Przypuszczał on, że narodowy ruch ukraiński może z czasem przybrać takie rozmiary, jakie posiada na terenie Galicji Wschodniej. Nie dostrzegał on jeszcze szans na powstanie państwa ukraińskiego, nawet powiązanego więzami federacyjnymi z Polską, natomiast przeciwny był przyłączeniu do Polski znacznych obszarów Ukrainy². Zdaniem Wasilewskiego, do odrodzonego państwa polskiego winny być przyłączone te obszary, które ciążyą do niego narodowo i kulturowo. „Dlatego też – zdaniem Wasilewskiego – naturalną granicą polsko-rosyjską byłaby

linia zetknięcia się dwóch kultur, tzn. katolicko-polskiej i rosyjsko-prawosławnej”³. W tym czasie Piłsudski nie dostrzegał jeszcze potrzeby włączenie Ukrainy do jego planów odbudowy silnej Polski widząc niestabilność polityczną tego narodu (wpływ różnych państw poprzez tworzenie marionetkowych rządów). Preferował udział w tym projekcie przede wszystkim Litwy, Łotwy, Estonii, jak też Białorusinów.

2. Polskie plany federacyjne wobec Ukrainy

Zmiana poglądów Wasilewskiego na rolę Ukrainy w planach federacyjnych nastąpiła w lutym 1918 r. Zawarta została w artykule pt. „Granice państwa polskiego na wschodzie”. W nim to zawarta została teza – przyjęta także przez Piłsudskiego i stanowiąca cel strategiczny jego polityki. Wasilewski wskazywał, że „stawiając sobie za cel rozbięcie carskiej Rosji, polski ruch niepodległościowy, dążąc do jak najdalszego wysunięcia na wschód i północ granic Polski, czyni zadość nie tylko własnym aspiracjom, ale i żywotnym interesom ludów Rosję zamieszkujących”⁴.

Piłsudski dopiero od 1917 r. opowiadał się za programem federacyjnym, z tym, iż nie angażował się do jego realizacji bez reszty. Dopuszczał możliwość przyjęcia pewnych rozwiązań inkorporacyjnych. Uważał jednak, że federalizm będzie skuteczniejszym narzędziem w ekspansji na wschód, a zwłaszcza w wyeliminowaniu Rosji z wpływu na politykę europejską.

Zadać można pytanie: jakie siły polityczne lub pojedynczy działacze były rzecznikami programu federalistycznego? Generalnie zaliczyć można do nich kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) „Wyzwolenie”, a także ludzi blisko związanych z Piłsudskim, zwłaszcza Leona Wasilewskiego i Walerego Sławka, a także grupę jego zwolenników skupioną wokół periodyku „Rząd i Wojsko”. Byli to zwłaszcza Andrzej Strug, Adam Skwarczyński, Tadeusz Hołówko, Wincenty Rzymowski czy Melchior Wańkowicz.

Zimą 1919/1920 r. Piłsudski i jego obóz polityczny przystąpił do decydującej batalii o utworzenie fede-

¹ J. Lewandowski, *Federalizm. Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego (XI 1918 – IV 1920)*, Warszawa 1962, s. 51.

² Ibidem, s. 54.

³ L(eon) W(asilewski), *O wschodnią granicę państwa polskiego*, Warszawa 1917, s. 13.

⁴ L. Wasilewski, *Granice państwa polskiego na Wschodzie*, „Kultura Polski” z 19 II 1918 r.

racji państw kierowanych przez Polskę. Zamierzano zmontować blok składający się, co najmniej z Polski, Finlandii, Estonii i Łotwy. Litwa kategorycznie odrzucała propozycje podjęcia rokowań w tej sprawie. Białoruś uznano, iż nie „dorosła” do ubiegania się o własną państwowość. Wtedy to postanowiono czynić wysiłki dla pozyskania Ukrainy dla tej koncepcji.

Rola Ukrainy w planach federacyjnych dostrzeżona została przez obóz skupiony wokół Piłsudskiego co najmniej na początku 1919 r. Wtedy to na łamach „Rządu i Wojska” ukazały się artykuły pt. „Niepodległa Ukraina i Linie wytyczne polityki narodowej”, które lansowały tę problematykę. Szczególną aktywność publicystyczną przejawiał w tym względzie Adam Skwarczyński publikując nie tylko w wymienionym periodyku, ale i w „Gazecie Polskiej”. Jawił się on jako wielki rzecznik włączenia Ukrainy do polskich planów federacyjnych. Adam Skwarczyński i Tadeusz Hołówko posuwali się nawet do tezy, iż należy szukać porozumienia nie tylko z Petlurą, ale i rządem Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej. Hołówko już wiosną 1918 r. na łamach „Robotnika” pisał: „Naszym zadaniem dążyć, aby powstało państwo ukraińskie obejmujące i część wschodniej Galicji – wyłączając Lwów, dla uniknięcia nieporozumień muszę zaznaczyć – z jak największej części Ukrainy rosyjskiej⁵. Koncepcji głoszonych przez Hołówkę nie podzielał w pełni Piłsudski, który był zdecydowanym zwolennikiem siłowego przyłączenia całej Galicji Wschodniej do Polski.

Rząd URL kierowany przez głównego atamana Symona Petlurę dość wcześnie dostrzegł w Polsce sojusznika w walce z Rosją bolszewicką. Pierwszą misję sondażową przeprowadził w Warszawie w styczniu 1919 r. Wiaczesław Prokopowycz. Przeszkodą były działania militarne prowadzone w Galicji Wschodniej i na Wołyniu.

Petlura, kierujący państwem mającym ograniczone poparcie społeczne i zmuszony do militarnej zmagania się nie tylko z bolszewikami, ale i wojskami gen. Antona Iwanowicza Denikina, najważniejszego pretendenta do odbudowy „białej” Rosji, podejmował pewne próby – nie zawsze udane – zbliżenia się z Polską. Za szczególnie sensacyjne wydarzenie uznano przybycie do Warszawy Borysa Kurdynowskiego,

mającego pełnomocnictwa ministra spraw zagranicznych URL Kostii Macijewycza. Kurdynowski podpisał 24 maja 1919 r. układ z Polską, a konkretnie z ówczesnym premierem Ignacym Janem Paderewskim⁶. Strona ukraińska szła na znaczne ustępstwa wobec Polski.

W układzie tym strona ukraińska wyrażała brak zainteresowania zarówno Galicją Wschodnią, jak i zachodnią częścią Wołynia po rzekę Styr. Dla Piłsudskiego i jego obozu niezwykle ważne było postanowienie o podporządkowaniu rządowi polskiemu ukraińskiej polityki zagranicznej i wojskowej. Była to jawna zgoda URL na federację z Polską.

Układ ten nigdy nie wszedł w życie, ponieważ nie chcieli go zaakceptować najważniejsi politycy URL. Oponenti Piłsudskiego w polskich elitach politycznych traktowali ten układ tylko jako atut przy rozstrzygnięciu sprawy przynależności Galicji Wschodniej⁷. Do tego rozpatrywany był jako pierwowzór wszystkich późniejszych umów polsko-ukraińskich⁸. Układ ten miał jednak to znaczenie, że dopomógł w uświadomieniu sobie przez Piłsudskiego i jego obóz możliwości uwzględnienia tego państwa w planach federacyjnych. Realność tych rachub potęgowały trudności, z jakimi borykał się Petlura poszukujący w Polsce wsparcia ekonomicznego, politycznego, a nawet militarne w zmaganiach z Armią Czerwoną i Armią Ochotniczą gen. Antona Denikina.

Wzajemnemu zbliżeniu służyło też zakończenie w lecie 1919 r. walk w Galicji Wschodniej. Rzecznikiem zbliżenia z Petlurą po stronie polskiej, obok polityków z obozu belwederskiego, była coraz liczniejsza rzesza uchodźców ze wschodu. Stanowili ją w większości wielcy właściciele ziemscy, których majątki znajdowały się na Ukrainie. Mieli oni silne powiązania z Polską Organizacją Wojskową, jako że jej komenda okręgowa nadal działała na Ukrainie. Z kolei peowiaci należeli do ludzi ideowo związanych, z Piłsudskim i jego koncepcji terytorialnych. Petlura i jego ludzie świadomi byli swej słabości politycznej i niewielkiego poparcia społecznego. Szukali więc oparcia zewnętrznego. Ich wzrok z konieczności kierował się coraz bardziej na Warszawę. Dla realizacji zamiaru

⁶ J. Lewandowski, op. cit., s. 161.

⁷ K. Lapter, *Nieznany list Piłsudskiego*, „Sprawy Międzynarodowe” 1958, nr 10–11.

⁸ S. Szajdak, *Polsko ukraiński sojusz polityczno-wojskowy w 1920 roku*, Warszawa 2005, s. 96.

⁵ T. Hołówko, *Perspektywy historyczne*, „Robotnik” nr 166 z 24 IV 1918 r.

pełniejszego zbliżenia należało jednak usunąć kilka kwestii dość drażliwych. Jedną z nich było uregulowanie przynależności Galicji Wschodniej. Ważną sprawą było także zlikwidowanie konfliktu, jaki powstał po wywłaszczeniu przez rząd URL polskich wielkich posiadaczy ziemskich, których majątki znajdowały się na obszarze tego państwa.

Podjęta w czerwcu 1919 r. przez wojska Armii Ochotniczej gen. Denikina ofensywa przeciwko Armii Czerwonej zagrażała też poważnie wojskom URL, bowiem ten nie dopuszczał nawet myśli o niepodległej Ukrainie. Późnym latem 1919 r. wojska Armii Ochotniczej święciły największe tryumfy w walkach z Armią Czerwoną, a także wojskami głównego atamana. Dnia 31 sierpnia zajęły one Kijów zmuszając wojska ukraińskie do odwrotu na zachód. Jednocześnie pozycje tych drugich zostały zagrożone przez działania 14. Armii bolszewickiej. Tym samym znajdując się w niezwykle trudnym położeniu militarnym Petlura był coraz bardziej skłonny do zaakceptowania polskich warunków. Sprzyjało to planom obozu belwederskiego włączenia Ukrainy do planów federacyjnych⁹. Sytuacja wojsk atamana Petlury jesienią 1919 r. była coraz bardziej dramatyczna. Poza porażkami z Armią Ochotniczą Denikina w ich szeregach zaczęła się szerzyć epidemia tyfusu. Do tego dochodziły w niej niesnaski wewnętrzne. Dowódca Armii Halickiej gen. Myron Tarnawski samodzielnie podpisał porozumienie z gen. Denikinem za co został odwołany i sądzony ale sytuacji tych wojsk była tak tragiczna, że ostatecznie wyszły ze składu sił podległych Petlurze. Znalazł się on w niemalże beznadziejnym położeniu¹⁰. Z kolei dla Naczelnego Wodza WP było pewne, że zwycięstwo Denikina oznaczałoby nie tylko koniec nadziei na realizację koncepcji federacyjnej, ale przede wszystkim ustanowienie wschodniej granicy wzdłuż linii Curzona. Petlura natomiast wiedział, iż jest to koniec jakichkolwiek marzeń o wolnej Ukrainie. Piłsudski wybierając „mniejsze zło” zgodził się na nieoficjalne, tajne rokowania z bolszewikami w Białowieży. Rozpoczęły

się one 22 lipca 1919 r. Omawiano sprawę zawieszenia broni na froncie walki Wojska Polskiego z Armią Czerwoną; bolszewicy zabiegali nawet o podpisanie traktatu pokojowego. Negocjacje zakończyły się, co prawda bez podjęcia wzajemnych zobowiązań, ale ustalono prowadzenie dalszych konsultacji. Kolejne spotkanie miało miejsce w Baranowiczach na przełomie lipca i sierpnia 1919 r., następne w Mikaszewiczach. Piłsudski nie dążył do podpisania pokoju z bolszewikami, bowiem jego celem było ich pokonanie. Celem dla niego było wówczas przede wszystkim osłabienie gen. Denikina i to nastąpiło. Godząc się na czasową stabilizację frontu przeciw rosyjskiego Piłsudski żądał od bolszewików, by ich wojska nie atakowały oddziałów atamana Petlury¹¹. W tym względzie ich opór był twardy. Nie godzili się na jakiegokolwiek ustępstwa wobec Ukrainy. Naczelnny Wódz WP uznał, że jego plany w odniesieniu do sfederalizowania Ukrainy mogą być zrealizowane tylko na drodze walki militarnej z Armią Czerwoną. Wówczas doprowadził do przerwania wymienionych negocjacji.

Celem głównym Piłsudskiego i jego obozu politycznego było bezwzględne osłabienie Rosji i to niezależnie od tego, kto nią kierował, bowiem uważano, że w stosunku do wolnej Polski zajmują oni imperialne stanowisko grożące utratą jej suwerenności, a w szczególności starać się będą nie dopuścić do włączenia w jej skład Kresów Wschodnich¹².

Petlura także poszukiwał dróg porozumienia z Polską, zwłaszcza po ustaniu walk w Galicji Wschodniej. Znalazło to wyraz w jego liście z 17 lipca 1919 r. przekazanemu stronie polskiej proponując „ostateczne i sprawiedliwe, w sposób pokojowy, rozwiązanie sprawy Galicji Wschodniej”. Na tej podstawie 10 sierpnia 1919 r. rozpoczęły się w Dęblinie polsko-ukraińskie pertraktacje pokojowe. Osiągnięto wstępny kompromis, co do przebiegu linii demarkacyjnej w Galicji Wschodniej. 1 września 1919 r. obie strony zobowiązały się do czasowego, na miesiąc, zawieszenia broni i ustalenia prowizorycznej linii de-

⁹ L. Wyszczelski, *Miejsce Ukrainy w federacyjnych koncepcjach obozu piłsudczykowski (1916-1921)*, [w:] „Od Zborowa do NATO (1649-2009), Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku. Monografia naukowa Historia (red. M. Franz, K. Pietkiewicz)”, Toruń 2009, s. 500.

¹⁰ M. Krotofil, *Dlaczego Petlura zawarł sojusz z Piłsudskim? Sytuacja militarna Ukraińskiej Republiki Ludowej jesienią 1919 roku*, Ibidem, s. 517-521.

¹¹ T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 26.

¹² *Okólnik pplk. Mariana Przewłockiego do Dowództw, Szefów sztabów i Szefów Oddziałów w sprawie polityki polskiej wobec Ukrainy z 1 marca 1920 r.*, [w:] A. Garlicki „Polityka wschodnia obozu piłsudczykowski”, „Przegląd Historyczny” 1978, z. 3, s. 461.

markacyjnej wzdłuż Zbrucza. Protestował przeciwko temu rząd Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej Jewhema Petrusewicza. Czas pracował jednak na korzyść rzeczników koncepcji federacyjnej. Pomimo tego, że opisywane rokowania zostały przerwane, ale kontynuowane były i to nie tylko na szczeblu wojskowym, ale i politycznym od grudnia 1919 r. Ze strony ukraińskiej patronował im minister spraw zagranicznych Andrij Lywycki.

Porażki doznawane przez wojska głównego atamana jesienią 1919 r., przede wszystkim w październiku tegoż roku w walkach z wojskami gen. Denikina czyniły go coraz bardziej skłonny do przyjęcia polskich warunków. O ile, bowiem latem 1919 r. pod jego rozkazami znajdowało się do 125 tys. żołnierzy dysponujących 300 armatami i 700 karabinami maszynowymi¹³, to w kwietniu 1920 r., według źródeł ukraińskich, miał posiadać 12 tys. piechoty, 900 kawalerzystów i 28 armat¹⁴. Historiografia polska ocenia, iż liczyły one wówczas: 556 oficerów, 3348 szeregowych i dysponowały 11 armatami oraz 65 karabinami maszynowymi¹⁵. Petlura wobec tego zdecydował 15 listopada 1919 r. o wysłaniu do Warszawy specjalnej misji dyplomatycznej na czele z Andriem Lywickim dla wypracowania porozumienia. położenie militarne wojsk Petlury było wówczas tragiczne. Minister Spraw Wojskowych URL gen. chor. Wołodimir Salski apelował do kierownictwa państwa o poszukiwanie jakiegoś wyjścia, które pozwoli jeszcze na uratowanie wojska przed fizyczną zagładą. Petlura zdecydował się na desperacką decyzję i w nocy z 5 na 6 grudnia 1919 r., w towarzystwie gen. chor. Mykoły Junakiwa oraz z najbliższymi współpracownikami przybył do Warszawy, aby osobiście prowadzić negocjacje ze stroną polską¹⁶. Jednocześnie na stronę bolszewicką w lutym 1920 r. przeszła część byłych formacji Strzelców Siczowych, dowodzonych przez ppłk. Ambrozija Witoszynskiego, które wystawiły trzy brygady, rozdzielone pojedynczo po dywizjach rosyjskiego Frontu Południowo-Zachodniego, liczące

1294 oficerów i 16 688 szeregowych, w tym w stanie bojowym 597 oficerów i 2828 szeregowych¹⁷. Tragizm położenia militarne, ale i polityczne URL miał być przyczyną zmuszenia strony ukraińskiej – tak interpretują to historycy ukraińscy – „do przyjęcia upokarzających warunków, pójścia na ustępstwa stronie polskiej”¹⁸. Cóż to miały być te tak upokarzające warunki? Była to zgoda URL na pozostawienie w składzie Polski Galicji Wschodniej i zachodniej części Wołynia. Status polityczny Galicji Wschodniej miał być określony w porozumieniu z jej mieszkańcami. W zamian oczekiwano uznania URL za państwo niezależne i suwerenne, wojskowej pomocy materialnej, zwolnienia jeńców i internowanych oraz udogodnień tranzytowych. .

Polityka wschodnia Piłsudskiego była krytykowana przez prawicę w kraju sprawującą rządy. Krytycznie wypowiadał się o niej Sejm, a często i rząd. W dniu 5 listopada 1919 r. Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych i Komisja Spraw Wojskowych poprosiła Naczelnika Państwa o wyjaśnienie strategii prowadzenia wojny na wschodzie i jego polityki wschodniej. Oto jego odpowiedź: „Celem wojny była obrona Polski i wyzwolenie naszych sąsiadów od bolszewików oraz danie tym sąsiadom możliwości zdecydowania o swoim losie. Pokoju obecnie zawrzeć nie można, bo nie ma gwarancji, czy ten pokój będzie dotrzymany, a stan niepewności jest równy stanowi wojennemu”¹⁹. Nie udzielił, więc jasnej odpowiedzi, co do swych planów federacyjnych, rozmywając je w ogólnej strategii wojny z Rosją Radziecką.

Zimą 1919/1920 r. Piłsudski i jego obóz przystąpił do decydującej batalii o utworzenie federacji państw kierowanych przez Polskę. W dniach 15–22 stycznia odbyła się w Helsinkach konferencja przedstawicieli Polski, Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy dotycząca m. in. wzajemnych ustaleń z myślą o utworzeniu federacji. Nie przyniosła ona porozumienia w zasadniczych kwestiach politycznych i wojskowych²⁰. Była to duża porażka zwolenników koncepcji federacyjnej. Dla

¹³ B. Huć, W. Hołubko, *Nielegka droga do porozumienia. Do pytania genezy ukraińsko-polskiego wojskowo-politycznego sprowotniejsza 1917–1921 r.*, Lwów 1997, s. 18.

¹⁴ Ibidem, s. 28.

¹⁵ J. Ślipiec, *Drogi do niepodległości – Polska i Ukraina 1918–1921*, Warszawa 1999, s. 177.

¹⁶ M. Krotofil, op. cit., s. 523.

¹⁷ Ibidem, s. 174.

¹⁸ M. Kuczerepa, *Umowa warszawska – geneza, problemy, skutki*, [w:] „Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920 (red. Tadeusz Krząstek)”, Warszawa 2009, s. 31.

¹⁹ T. Kutrzeba, op. cit., s. 126–127.

²⁰ A. Skrzypek, *Związek Bałtycki 1919–1925*, Warszawa 1972, s. 53–56.

potrzymania tej koncepcji ostatnią szansą zdawało się uzyskanie poparcia Ukrainy.

Na początku lutego 1920 r. Piłsudski w wywiadzie udzielonym dla „Echo de Paris” wyłożył główne zasady koncepcji federacyjnej. Było to pierwsze publiczne i to adresowane także do opinii międzynarodowej, i do tego tak jednoznaczne opowiedzenie się za koncepcją federacyjną. Stwierdził, iż dążył będzie do federacji Polski z Litwą, Białorusią i Ukrainą²¹. Miało to stworzyć skuteczne zabezpieczenie przeciwko eksportowi rewolucji przez bolszewików lub też przeciwstawienie się polityce imperialnej w wypadku zwycięstwa „białej” Rosji.

Przygotowując się do militarnej ofensywy na Ukrainie Naczelnny Wódz WP zyskał poparcie dla swej polityki wschodniej ze strony rządu polskiego. Dnia 8 marca 1920 r. odbyło się tajne posiedzenie Rady Ministrów, na którym minister spraw zagranicznych Stanisław Patek stwierdził, że celem Polski jest popieranie utworzenia niezależnego państwa ukraińskiego²². „Obecnie Rząd Polski – informował szef sztabu Frontu Wołyńskiego ppłk Marian Przewłocki – zamierza poprzeć ruch narodowy ukraiński, aby stworzyć samodzielne Państwo Ukraińskie a przez to znacznie znowu osłabić Rosję odbierając jej okolice najbogatsze w zboże, a także skarby ziemne.

Ideą przewodnią stworzenia samodzielnej Ukrainy jest **stworzenie przegrrody między Polską a Rosją** i oddanie Ukrainy pod wpływy polskie i zabezpieczenie tem samym ekspansji Polski na wschód tak pod względem ekonomicznym dla otworzenia sobie rynku zbytu jak i politycznym²³.

Na początku 1920 r., za zgodą Piłsudskiego, rozpoczęły się tajne rokowania jego zaufanych ludzi z przedstawicielami władz URL. Celem ich było wyrażenie zgody przez tego drugiego na federację z Polską. Ich tajność wynikała z potrzeby przeciwstawienia się spodziewanej reakcji mocarstw i opozycji wewnętrznej. Mieściły się one w ogólnej strategii prowadzenia wojny z Rosją Radziecką wytyczoną przez Naczelnego Wodza WP.

Przygotowując grunt polityczny i militarny do tej operacji Naczelnny Wódz WP obserwował negocjacje

prowadzone z negocjatorami z URL w sprawie podpisania polsko-ukraińskiej umowy politycznej i konwencji wojskowej. Zanim zawarto konkretne porozumienia wyraził on zgodę na formowanie na terytorium polskim wojsk ukraińskich podległych rządowi URL. 8 lutego przystąpiono w Brześciu nad Bugiem do organizacji 6. Dywizji Strzelców (DS) i 6. Brygady Zaporowej, a 11 lutego tegoż roku w Kamieńcu Podolskim, a więc na tyłach bolszewików, do wystawienia 4. BS i 2. Brygady Zapasowej, które tworzyć miały załóżki wojsk ukraińskich walczących wspólnie z Polakami przeciwko Armii Czerwonej. Jednocześnie marsz. Piłsudski, za pośrednictwem swych zaufanych negocjatorów Walerego Sławka i Wacława Jędrzejewicza, obiecał Petlurze pomoc militarną w odtworzeniu URL w zamian na zgodę na jej sfederowanie z Polską. Główny ataman był świadom tego, że przyjęcie takowego zobowiązania oznaczało będzie podporządkowanie rządzonej przez niego Ukrainy Polsce i to pod względem politycznym, militarnym i ekonomicznym. Stąd początkowo jego negocjatorzy obstawali przy żądaniu uzyskania dla swego państwa znacznej swobody. Popytka przetargowa Ukraińców była jednak wyjątkowo słaba. W końcu musieli sobie uświadomić fakt, że byli całkowicie uzależnieni od Polski – resztki wojsk Petlury oraz on sam znaleźli schronienie w Polsce. Polscy negocjatorzy natomiast stawiali twarde warunki. Uzależniali oni pomoc w odtworzeniu faktycznych rządów na Ukrainie przez ekipę głównego atamana od podpisania umowy politycznej faktycznie podporządkowującej to państwo Polsce. Delegacja ukraińska nie miała innego wyjścia jak przystanie na żądania negocjatorów polskich. Umożliwiło to 21 kwietnia 1920 r. podpisanie polsko-ukraińskiej umowy politycznej²⁴. Rząd polski uznawał w niej prawo Ukrainy do samodzielnego bytu politycznego i państwowego, a także uznał rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej wyznaczony przez Petlurę za jedyne reprezentanta państwa ukraińskiego. Ten natomiast wyraził zgodę na wytyczenie granicy między jego państwem a Polską wzdłuż Zbrucza. Strona polska rezygnowała z roszczeń do ziem ukraińskich leżących na wschód od Zbrucza, wchodzących w skład Polski przed jej rozbiorem. Omawiana umowa polityczna, co prawda nie wyraża-

²¹ L. Wyszczelski, *Kijów 1920*, Warszawa 2008, s. 30.

²² G. Łukomski, B. Polak, M. Wrzosek, *Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, t. 2, Koszalin 1990, s. 7.

²³ *Okólnik ppłk. Mariana Przewłockiego...*, s. 461.

²⁴ *Tekst umowy politycznej polsko-ukraińskiej z dnia 22 kwietnia 1920 roku*, RGWA, CChI-D, fond 471, opis 1, dieło 136.

ła wprost zgody strony ukraińskiej na federację z Polską, ale jej wymowa w tym względzie była niezwykle czytelna.

3. Funkcjonowanie jako sojusznicy

Ogłoszenie 22 kwietnia 1920 r. umowy politycznej polsko-ukraińskiej wywołało ostre reakcje międzynarodowe i wewnętrzne. Zaprotestowały przeciwko niej mocarstwa zachodnie. Rosja Radziecka uznała ją za akt ostatecznego zerwania przez stronę polską wstępnych rokowań mających doprowadzić do podjęcia rokowań pokojowych. Z żywymi reakcjami spotkała się umowa w Polsce. Protestowała opozycja. Zaledwie w dwa dni po jej podpisaniu miało miejsce burzliwe posiedzenie Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Posłowie atakowali rząd, a zwłaszcza Naczelnika Państwa, za wyłączenie Sejmu z kształtowania polskiej polityki zagranicznej. Przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych poseł Stanisław Grabski, zbliżony ideowo do endecji, na znak protestu złożył jej przewodnictwo i w przedstawionym oświadczeniu ostro krytykował Piłsudskiego i realizowaną przez niego koncepcję federacyjną.

Warunki dyktowała Warszawa, Petlura w okolicznościach, w jakich się znalazł musiał je zaakceptować. Wyraźną nadinterpretacją jest też sugerowanie, że był to sojusz Piłsudski-Petlura²⁵. Żaden z wymienionych nie złożył podpisu pod tym dokumentem, jak i towarzyszącą układowi konwencją wojskową. Czy układ polityczny polsko-ukraiński z 22 kwietnia 1920 r. był tym wydarzeniem, które miało wielkie znaczenie nie tylko dla tych narodów, ale i całej Europy, jak starają się to sugerować współcześni historycy ukraińscy²⁶? Wydaje się to znaczną przesadą. Co najwyżej uznać to można za znaczący etap w polskich planach tworzenia federacji państw odgradzających Rosję, od Europy. Dostrzegać należy i to, że przywoływany układ spotyka się z dość dwuznaczną oceną ówczesnej historiografii ukraińskiej. Serhij Szełuchin uznał go „przestępstwem, za które Ukraina zapłaciła swoją

wolnością i krwią swoich synów”²⁷. Natomiast Ołeksandr Szulin twierdził: „To była rewolucja w ówczesnej naszej polityce zagranicznej, i trzeba było mieć wielką obywatelską odwagę, aby na nią się ważyć. Symon Petlura tę odwagę miał”²⁸. Zadać można także pytanie: czy miał inną realną opcję dążenia do kierowania Ukrainą? Otóż jej nie posiadał. Przyjął polską pomoc militarną i polityczną w zamian za zgodę na federację z nią.

W Warszawie tymczasem, ludzie blisko związani z Naczelnikiem Państwa, ze Sławkiem na czele, prowadzili tajne rokowania z wojskowymi przedstawicielami Petlury w sprawie zawarcia konwencji wojskowej. Piłsudski, jakoby uchylając się od tych negocjacji, wyjechał na front dla osobistej lustracji przygotowań do operacji w ukraińskim sektorze frontu. Polsko-ukraińska konwencja wojskowa podpisana została 24 kwietnia 1920 r. Okazało się, że dopiero ona wyrażała rzeczywiste podporządkowanie Ukrainy stronie polskiej. Stanowiła, bowiem o podporządkowaniu armii ukraińskiej Wojsku Polskiemu, w którego gestii znalazło się kierowanie operacjami wojskowymi. Strona ukraińska zobowiązywała się do wystawienia sześciu dywizji piechoty. Miała także zaopatrywać w żywność przebywające na Ukrainie oddziały polskie²⁹. Podpisy pod analizowaną konwencją złożyli ze strony polskiej mjr Walery Sławek i kpt. Wacław Jędrzejewicz, ukraińskiej – gen. Wołodmyr Sinkler i ppłk Maksym Didkowski.

Konwencja wojskowa szczególnie precyzyjne ujmowała zobowiązania strony ukraińskiej, zwłaszcza w zakresie aprowizacji wojsk polskich. Podpisanie tej konwencji zakończyło polityczno-militarne przygotowania do rozpoczęcia ofensywy wojsk polskich na Ukrainie. Oznaczało to, że Piłsudski z całą konsekwencją doprowadził do celu, który wcześniej sobie wytyczył. Realizacja koncepcji federacyjnej weszła na płaszczyznę militarną.

Podczas planowania operacji ukraińskiej Naczelny Wódz WP na pierwszy plan wysuwał realizację celów politycznych – umożliwienie głównemu atamanowi przejście władzy na zajętych obszarach Ukrainy.

²⁵ Cz. Grzelak, *Polityczne i wojskowe uwarunkowania sojuszu polsko-ukraińskiego w 1920 roku Piłsudski-Petlura*, [w:] „Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918-1920 (red. Tadeusz Krzastek)”, Warszawa 2009.

²⁶ M. Kuczerepa, *Umowa warszawska...*, s. 35.

²⁷ Cyt. za: Ibidem, s. 25.

²⁸ Ibidem, s. 26.

²⁹ Konwencja wojskowa między Polską a Ukrainą, RGWA, CChI-D, fond 471, opis 1, dzieło 136.

Po rozpoczęciu 25 kwietnia 1920 r. działań zaczepnych przez Wojsko Polskie na Ukrainie dla zachęcenia ludności tego narodu do poparcia planów federacyjnych Piłsudski już w dniu następnym wydał do niej specjalną odezwę. Zapowiadał w niej usunięcie z ziemi ukraińskiej „obcych najeźdźców” i pobyt oddziałów polskich na tym terenie jedynie „[...] przez czas potrzebny po to, aby władzę na ziemiach tych mógł objąć prawowity rząd ukraiński”³⁰. Jako cel główny prowadzonej operacji zapowiadał on ofiarowanie mieszkańcom tej ziemi wolności i prawa do „własnego” urzędnictwa „niepodległego” państwa. Piłsudski usilnie zabiegając o poparcie przez Ukraińców działań militarnych prowadzonych przez oddziały polskie, a zwłaszcza proponowanych rozwiązań polityczno-ustrojowych. Za obronność odbudowanego państwa ukraińskiego odpowiadać mieli jego obywatele przez wystawienie silnej armii. „[...] Wierzę - zapewniał Naczelnny Wódz WP - że naród ukraiński wyteży wszystkie siły, aby z pomocą Rzeczypospolitej Polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić żyznym ziemiom swej ojczyzny szczęście i dobrobyt, którymi cieszyć się będzie po powrocie do pracy i pokoju.

Wszystkim mieszkańcom Ukrainy bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania wojsko Rzeczypospolitej Polskiej zapewni obronę i opiekę.

Wzywam naród ukraiński i wszystkich mieszkańców tych ziem, aby niosąc cierpliwie ciężary, jakie trudny czas wojny nakłada, dopomagały w miarę sił swoich wojsku Rzeczypospolitej Polskiej w jego krwawej walce o ich własne życie i wolność”³¹. W podobnym duchu odezwę do mieszkańców Ukrainy także 26 kwietnia wydał i główny ataman. Po przedstawieniu historii trzyletniej walki narodu ukraińskiego o własne państwo i roli gen. Denikina w unicestwieniu jego rządów, stwierdzał, że: „[...] Rozkazałem wobec tego atamanowi Omelianowiczowi-Pawlence z częścią wojska rozpocząć walkę z bolszewikami, część zaś armii znalazła przytułek w Polsce.[...]”

Dotychczas naród ukraiński walczył sam, dzisiaj bezprzykładne czyny poświęcenia przekonały inne narody o słuszności żądań ukraińskich i znalazły przede wszystkim oddźwięk w sercach wolnego już

narodu polskiego. Naród polski, w osobie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i jego Rządu, uznał niezawisłość państwową Ukrainy. Rzeczypospolita Polska weszła na drogę okazania realnej pomocy Ukrainie. [...]”³².

Już w dniu rozpoczęcia ofensywy na Ukrainie polskie MSZ wydało komunikat stwierdzający: „Rząd Polski uznaje prawa Ukrainy do niezależnego bytu państwowego, uznał Dyrektoriat niepodległej Ukraińskiej Republiki Ludowej z głównym atamanem Semenem Petlurą na czele za zwierzchnią władzę Ukraińskiej Republiki Ludowej”³³. Komunikat ten opublikowany został z myślą o uzyskaniu poparcia ze strony miejscowej ludności ukraińskiej dla polskich działań militarnych. Ukraińcom sugerowano, że nie są one prowadzone z myślą o okupacji zajmowanych terenów, lecz by władzę na nich mógł sprawować rząd ukraiński uznający zwierzchność Petlury. Ukraińców nie zapoznano natomiast ze „szczegółami” dotyczącymi ich „niepodległości”. Nic w tym komunikacie nie wspomniano o cenie, jaką zobowiązał się zapłacić główny ataman za pomoc Polaków w przejściu władzy na obszarze Ukrainy Naddnieprzańskiej.

9 maja wydał zarządzenie o poborze ochotników do armii ukraińskiej. Czyniono wiele przygotowań organizacyjnych, by formowanie tej armii przebiegało sprawnie. Polacy popierali starania głównego atamana, stwarzając mu wiele udogodnień. Dlatego służbę garnizonową w Kijowie objęła ukraińska 6. DS. Wydzieliła także kadry do tworzonych urzędów werbunkowych. Zainteresowanie Ukraińców wstępowaniem do wojska głównego atamana było jednak niewielkie. Zarówno Petlura, jak i strona polska, rozpoczęły intensywną akcję propagandową, by zyskać powszechne poparcie ludności dla odtwarzanej administracji URL. Szczególną troskę przejawiano o szybkie sformowanie armii. Zabiegi te nie przyniosły pożądanego efektów. Ludność ukraińska, doświadczona w ciągu trzech ostatnich lat wieloma próbami montowania różnych rządów, zachowywała się na ogół biernie wobec tworzenia kolejnej, rzekomo narodowej administracji. Społeczeństwo, zmęczone i wyczerpane trudami nieprzerwanie prowadzonych walk i utrzymywaniem licznych wojsk okupacyjnych, nie było już

³⁰ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1937, s. 155.

³¹ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. VII, Warszawa 1937, s. 155–156.

³² Ibidem, s. 157–158. Pełny tekst w języku ukraińskim, Zob.: B. Huć, W. Hołubko, op. cit., s. 62–64.

³³ Ibidem, s. 107.

podatne na rzucone przez głównego atamana hasło zbudowania „niepodległego” państwa ukraińskiego.

Bardzo szybko okazało się jednak, że odezwy te nie spotkały się z większym echem ze strony mieszkańców Ukrainy, zarówno rdzennych Ukraińców, jak i Polonii. Ta ostatnia jawnie manifestowała swój zdecydowanie negatywny stosunek do koncepcji federacyjnej, licząc na bezpośrednie wejście tych ziem w skład państwa polskiego. Zwłaszcza liczni posiadacze majątków ziemskich optowali za koncepcję inkorporacyjną.

Piłsudski dość szybko uzmysłowił sobie, że jego plany związane, z Petlurą, który miał przekonać społeczeństwo ukraińskie do budowy silnego państwa, mogącego dźwigać na swych barkach ciężar jego obrony przed naporem bolszewickim, są mało realne³⁴. Brak społecznej akceptacji dla Petlury oraz „zimne” przyjęcie Polaków niosących „wolność” Ukraińcom, były powodem stopniowej zmiany poglądów Piłsudskiego na urzeczywistnienia jego koncepcji federacyjnych i zjednanie dla tych planów ludności Ukrainy. 8 lutego przystąpiono w Brześciu nad Bugiem do organizacji 6. Dywizji Strzelców (DS) i 6. Brygady Zaporowej, a 11 lutego tegoż roku w Kamieńcu Podolskim, a więc na tyłach bolszewików, do wystawienia 4. Brygady Strzelców (BS) i 2. Brygady Zapasowej, które tworzyć miały załączki wojsk ukraińskich walczących wspólnie z Polakami przeciwko Armii Czerwonej. Formalnie powstała Armia Ukraińska dowodzona przez gen. Mychajło Omelianowicza-Pawlenkę oraz ukraińska 6. DS płk. Marko Bezruczko, ale faktycznie stanowiły one te formacje tylko z nazwy. Na stan bojowy początkowo Ukraińskiej Armii Czerwonej gen. Omelianowicza-Pawlenki składało się około 6700 „bagnetów” i „szabli”, w tym około 2000 „szabli”. Jesienią 1920 r. było to 1002 „bagnety” i 7200 „szabli”. Posiadała ona niezwykle skromne środki walki, zwłaszcza dotyczyło to artylerię i broni maszynowej. Była w dużym stopniu skadrowana; przeważali w niej oficerowie i podoficerowie, natomiast brakowało szeregowców. Jej siła bojowa tylko nieznacznie przewyższała przeciętną polską dywizję piechoty. Czy na taką pomoc militarną liczył marsz. Piłsudski?

Petlura nie zyskał poparcia własnego społeczeństwa dla wizji tworzenia państwa ukraińskiego. Zachowywało się ono biernie wobec tej idei, a niechętnie

wobec wkraczających oddziałów polskich. Naczelnny Wódz WP dość szybko uzmysłowił sobie, że plany związane z stawką na pozycję głównego atamana i federację Ukrainy z Polską, są mało realne. To, że coraz bardziej zdawał on sobie sprawę z tych niepowodzeń dostrzec można już w drugiej dekadzie maja 1920 r. Niepokój jego wzrastał, gdy okazało się, że proces tworzenia armii ukraińskiej jest na tyle powolny, że nie pozwala na szybkie zluźnienie zaangażowanych na Ukrainie dywizji polskich.

Piłsudski stopniowo oswajał się z myślą, że Petlura zawiódł jego oczekiwania. Świadczyć mógł o tym wywiad udzielony 16 maja 1920 r. korespondentowi angielskiej gazety „Daily News”. Odpowiadając na pytanie o perspektywy polityczne kierownictwa ukraińskiego z głównym atamanem na czele stwierdził: „[...] Jest to eksperyment. Rzecz się tak przedstawia, skoro ja – że się tak wyrażę – jestem tym, który Polskę wciągnął w to przedsięwzięcie, to mogę powiedzieć, że daję teraz Ukraińcom możliwość. Jeśli im się nie uda, nie osiągną sukcesu, to nie będą go mieć. Są dwa sposoby, by nauczyć ludzi pływania. Wolę sposób rzucania ich na głęboką wodę i zmuszania, by pływali. To właśnie robię z Ukraińcami”³⁵. Co prawda Piłsudski zachowywał jeszcze resztki nadziei na zmianę niekorzystnego rozwoju wydarzeń i naciskał na atamana, by energiczniej działał dla uzyskania społecznej akceptacji planów budowy państwa ukraińskiego, sfederowanego z Polską. Podkreślał tymczasowość obecności oddziałów polskich na ziemi ukraińskiej, o czym świadczyło przemówienie wygłoszone 17 maja w Winnicy: „[...] w błysku naszych bagnietów i naszych szabel nie powinniście widzieć [Ukraińcy – L. W.] nowego narzucenia cudzej woli. Chcę abyście w nim widzieli odbłask własnej wolności. Ataman wasz w swej pięknej odezwie obiecał zwołać jak najprędzej wolny sejm, w wolnej Ukrainie. Szczęśliwy będę, kiedy nie ja – mały sługa swego narodu – ale przedstawiciele sejmu polskiego i ukraińskiego ustanowią wspólna platformę porozumienia. W imieniu Polski wznoszę okrzyk: Niech żyje wolna Ukraina”³⁶!

Spółeczeństwo ukraińskie nie odpowiedziało na apel Naczelnego Wodza WP o szybkie utworzenie

³⁴ L. Wyszczelski, *Kijów...*, s. 146–147.

³⁵ Józef Piłsudski *o państwie i armii. Wybór pism (wyb. i opr. J. Borkowski)*, t. 1, Warszawa 1985, s. 127.

³⁶ Cyt. za: G. Łukomski, B. Polak, M. Wrzosek, op. cit., t. 2, s. 34–35.

niepodległego państwa ukraińskiego na zasadach przyjętych w polsko-ukraińskiej umowie politycznej z 22 kwietnia 1920 r. Oznaczało to, że pozyskanie Ukrainy dla planów federacyjnych zakończyły się fiaskiem. Całkowite załamanie polskich planów i nadziei nastąpiło po ofensywie wojsk Frontu Południowo-Zachodniego i odwróceniu wojsk polskich z Ukrainy.

Przedstawiając rolę Polski w doprowadzeniu do końca rachub na federację z Ukrainą kierowaną przez głównego atamana wskazać należy i na jego kunktatorstwo. W okresie największych polskich niepowodzeń militarnych latem 1920 r. starał się on nawiązać kontakt z przedstawicielami gen. Piotra Nikołajewicza Wrangla, ale nie udało się wówczas wypracować wspólnego stanowiska w kwestiach politycznych³⁷. Czynił Petlura także starania dla nawiązania porozumienia i z innymi rosyjskimi przedstawicielami „białej” Rosji. Także bez efektu. Niezbyt lojalnie wobec Wojsk Polskich zachowała się w przełomowych sierpniowych dniach 1920 r. także część wojska Ukraińskiej Armii Czynnej gen. Omelianowicza-Pawlenki walczących dezercerując do Czechosłowacji a nawet dopuszczając się mordów na polskich rekrutach udających się na front. Jedynie skadrowana 6. DS płk. Bezruczko bohatersko broniła twierdzy Zamość.

Dopiero zwycięstwo polskie na przedpolach Warszawy w sierpniu 1920 r., obrona Lwowa oraz kolejny sukces w operacji niemeńskiej odwróciły losy wojny. Rozpoczęły się negocjacje pokojowe prowadzone początkowo w Mińsku, po czym przeniesione do Rygi. W pierwszej fazie ich trwania bolszewicy dążyli do radykalnego ograniczenia suwerenności Polski, po klęsce pod Warszawą byli skłonni do znaczących ustępstw.

4. Koniec współpracy. Czy zdrada Polaków?

Podpisany w Rydze rozejm oraz przyjęte preliminaria pokojowe oznaczały koniec nadziei Piłsudskiego na realizację koncepcji federacyjnej, w tym z petlurowską Ukrainą. Reakcją na to delegacji URL przebywającej w Rydze, na czele z Wołodymyrem Kedrowskim, było złożenie 17 października 1920 r. mandatów i oświadczenie, że Polska podpisując 12 października

omawiane preliminaria pokojowe złamała układ sojuszniczy z URL³⁸.

Pomimo negatywnego stanowiska marsz. Piłsudskiego wobec podpisania preliminariów pokojowych i rozejmu przez delegacje polską i rosyjską w Rydze czyniono w Polsce – dotyczy to czynników oficjalnych – pewne kroki mające świadczyć o woli realizacji zobowiązań ujętych w preliminariach pokojowych. Dotyczyły usunięcie z terytorium Polski do 2 listopada 1920 r. wojskowych formacji ukraińskich. Zlikwidowano Ekspozyturę MSWojsk do Spraw Ukraińskich powołując Wojskową Komisję Likwidacyjną Naczelnego Dowództwa WP³⁹. Tyle decyzje oficjalne. A jak wyglądała rzeczywistość?

Rozejm w wojnie polsko-rosyjskiej podpisany 12 października 1920 r. miał duże znaczenie dla formacji sprzymierzonych z Wojskiem Polskim (Ukraińska Armia Czynna gen. Omelianowicza-Pawlenki, Brygada Kozaków Dońskich Wadima Jakowlewa, Brygada Kozaków Kubańskich Aleksandra I. Sanikowa, czy formacje rosyjskie gen. Borysa Perymykina), które miały zostać rozbrojone i internowane, a następnie opuścić polskie terytorium). Marsz. Piłsudski starał się opóźnić to działanie stosując pozorne niekiedy rozwiązania. I tak na miejsce zlikwidowanej Ekspozytury MSWojsk. do Spraw Ukraińskich utworzono 1 listopada 1920 r. Wojskową Komisję Likwidacyjną Naczelnego Dowództwa WP⁴⁰ usytuowaną przy władzach wojskowych URL. Piłsudski nie mogąc sprzeciwić się ratyfikowanemu przez Sejm Ustawodawczy rozejmowi w wojnie z Rosją Radziecką podejmował jednak pewne kroki mogące utrudnić ostateczne wynegocjowanie traktatu pokojowego. Do nich zaliczyć należy jego zgodę na nieformalne wysunięcie wojsk ukraińskich uznających zwierzchność Petlury na linię rzeki Uborci, Słuczy i Morachwy dla prowadzenia przez nie samodzielnych działań przeciwko Armii Czerwonej.

Działania podjęte przez wojska podległe Petlurze zaskoczyły bolszewików. Stąd ich początkowe sukce-

³⁸ Ibidem, s. 253.

³⁹ *Rozkaz szefa Sztabu Generalnego ND WP z 3.11.1920 r.*, CAW, Sztab Generalny, I. 303. 4. 6875.

⁴⁰ Jej skład stanowili: mjr Józef Horoszowski, kpt. Antoni Maruszewski, rtm. Leon Kniaziołucki, kpt. Leon Kołbuszowski, por. Marian Naglicki, por. Lis oraz podporucznicy: Grzegorz Dobrowolski, Władysław Sajmojłowicz.

³⁷ S. Szajdak, op. cit., s. 257.

sy terenowe. Jednak już 10 listopada 1920 r. Wojska rosyjskiego Frontu Południowo-Zachodniego przypuściły kontrofensywę przełamując pozycje ukraińskie następnie zmuszając je do odwrotu. Ostatecznie 21 listopada przekroczyły one, wraz z liczną grupą uchodźców ukraińskich, – łącznie stanowiło to około 40-45 tys. ludzi – granicę polską zostając internowanymi – około 15 tys. – reszta powróciła na Ukrainę.⁴¹ W wypadku Ukraińców zwolenników Petlury uważali oni, iż zostali zdradzeni przez Polskę, chociaż można doszukiwać się u nich także koniunkturalnego podejścia do współpracy z Polską, zwłaszcza latem 1920 r., kiedy jej los był mocno zagrożony

Traktat pokojowy w Rydze podpisany 18 marca 1921 r. kończył wojnę polsko-rosyjską. Polska podpisała go nie tylko z Rosją Radziecką, ale i satelickimi rządami bolszewickiej Ukrainy i Białorusi. Określony został przebieg polskiej granicy wschodniej. Polska rezygnowała z koncepcji federacyjnej (w tym udzielenia poparcia dążeniom niepodległościowym Ukrainy i Białorusi) i uznawała za nieaktualny układ z 22 kwietnia 1920 r. podpisany z URL. Jeżeli takowa wizja – federacyjna – była odrzucona przez narody do których była kierowana to czy był sens przelewania „polskiej krwi” o jej realizację? Pytanie także o jaką Ukrainę miano dalej przelewać polską krew? Jeżeli tą utożsamianą z Symonem Petlurą to naród ukraiński nie poparł zarówno jego jak i układu podpisanego z Piłsudskim. Rosja Radziecka zawieszała cel strategiczny bolszewików zakładający dążenie do rewolucji światowej z wykorzystaniem Armii Czerwonej. Zarówno traktat ryski jak i uzgodnienia, co do przebiegu granicy polsko-rosyjskiej uznać można za ostateczne pogrzebanie koncepcji federacyjnej. Przewagę w łonie delegacji polskiej w Rydze mieli zwolennicy koncepcji inkorporacyjnej i to oni doprowadzili do jej realizacji. Piłsudski i jego obóz starali się przynajmniej opóźnić zawarcie tych ustaleń licząc jeszcze na wznowienie działań wojennych, ale Sejm i rząd, a także wyniszczony naród byli za zakończeniem wojny.

Zawarcie traktatu ryskiego i jego ratyfikacja przez Polskę jeszcze nie zakończyły nieoficjalnego wspierania przez marsz. Piłsudskiego działań na rzecz wspierania tych Ukraińców wywodzących się ze zwolenni-

ków Petlury, którzy dale snuli nadzieje na utworzenie wolnej Ukrainy. Podpisanie traktatu pokojowego w Rydze było bez wątpienia klęską polityki wschodniej Piłsudskiego. Do tego wobec stanowiska Sejmu i rządu, mimo iż był nadal Naczelnikiem Państwa, nie był on w stanie zablokować jego ratyfikacji. Czynił jednak kroki mające utrudnić realizację jego postanowień. Z pewnością zaliczyć należy do tego jego kolejną stawkę na wykorzystanie Petlury i jego zwolenników do destabilizacji sytuacji wewnętrznej w Rosji Radzieckiej. Czynić to będzie wbrew oficjalnej linii polskiej polityki natomiast z wykorzystaniem swych zwolenników w Wojsku Polskim. Stąd wspieranie Petlury i Naczelnej Komendy Wojsk Ukraińskich (finansowe i w uzbrojeniu oraz zaopatrzeniu), którzy pod koniec stycznia 1921 r. utworzyli Sztab Powstańczo-Partyzancki a już wcześniej czynili praktyczne przygotowania do wybuchu powstania na Ukrainie. W tym względzie nieformalnej pomocy udzielała Ekspozytura nr 5 we Lwowie nadzorowana przez szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP piłsudczyka ppłk. Ignacego Matuszewskiego⁴². W wyniku tych działań w nocy z 25 na 26 października 1920 r. polsko-rosyjską linię rozejmową przekroczyła grupa podolska ppłk. Mychajło Palija, następnie dowodzona przez ppłk. Serhija Czornyja, licząca około 500 oficerów i szeregowych, która prowadziła działania do 6 grudnia 1920 r., a jej pozostałości przeszły do Polski i zostały internowane. Zasadnicze siły regularne stanowiła grupa wołyńska gen. Wasyla Tiutiunnyka licząca około 900 ludzi, w tym 100 cywili. Linię rozejmową przekroczyła ona 4 listopada 1920 r. a jedynym jej większym sukcesem było opanowanie Korostenia. 17 listopada została otoczona pod miejscowością Bazar przez brygadę jazdy Armii Czerwonej dowodzoną przez Grigorija Kotowskiego i rozbita. Resztki tych wojsk przekroczyły granicę na Zbruczu i szukały schronienia po stronie polskiej, zostając internowane. Kolejne próby wykorzystywania zwolenników Petlury do wywołania powstania na Ukrainie podjęte w 1921 r. wykraczają poza cezurę tej książki wobec tego odsyłam do innych opracowań⁴³.

⁴¹ K. Danielewicz, *Lwowska Ekspozytura Wywiadu. Działalność Ekspozytury nr 5 SG we Lwowie w latach 1921–1939*, Toruń 2011, s. 45–46.

⁴² Ibidem, s. 50–52.

⁴³ Ibidem.

5. Zakończenie

Plany Piłsudskiego i jego obozu politycznego na włączenie m. in. Ukrainy do planów kierowanej przez Polskę federacji mającej odgrodzić bolszewicką Rosję od Europy i zahamowanej jej ekspansję realizowaną w ramach koncepcji eksportu rewolucji co najmniej na kontynent europejski zakończyły się niepowodzeniem. Podobnie jak i cała jego polityka wschodnia. Powód to zdecydowana niechęć państw i narodów do których była kierowana z obawy ich zdominowania tym razem przez Polskę.

Liderzy Polski i URL wydaje się, że nieco inaczej widzieli modelowe rozwiązania w sprawie wzajemnego zbliżenia. Piłsudski miał na celu włączenie Ukrainy do lansowanej wizji federacyjnej, Petlura optował jeszcze wówczas za funkcjonowaniem dwóch samodzielnych państw licząc na polityczne i militarne wsparcie przez Warszawę jego rządu. Istniały jeszcze znaczne rozbieżności, co do zasad wzajemnej egzystencji. Jednak główny ataman był zdecydowanie słabszym partnerem, bowiem to on potrzebował wsparcia i pomocy.

Zadać można jednak pytanie: czy były realne możliwości utworzenia polsko-ukraińskiej federacji? Wydaje się, że były one bardzo nikłe. Ze strony polskiej uwidaczniało się instrumentalne traktowanie tej kwestii bez możliwości ułożenia równoprawnych stosunków między sfederowanymi państwami. Z kolei Ukraińcy jako społeczeństwo z podejrzliwością i niechęcią odnosiło się do takowej inicjatywy, zaś nawet Petlura i jego współpracownicy zgodzili się na proponowane powiązania w sytuacji przymusowej i nie obce im były pomysły uwolnienia się od tej kurateli. Trudno było przesądzić czy na trwałe pogodzili się z utratą Galicji Wschodniej i zachodniego Wołynia.

Bibliografia:

ŹRÓDŁA:

I. Archiwalne:

1. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:
 - Sztab Generalny
 - 2. Rosyjskij Gosudarstwienij Wojennyj Archiw w Moskwie:
 - Centra Chranienija Istoricesko-Dokumentalnoj Kolekcji, fond polski

II. Drukowane:

- Lapter K., *Nieznany list Piłsudskiego*, „Sprawy Międzynarodowe” 1958, nr 10-11;
- *Okólnik pplk. Mariana Przewłockiego do Dowództw, Szefów sztabów i Szefów Oddziałów w sprawie polityki polskiej wobec Ukrainy z 1 marca 1920 r.*, [w:] A. Garlicki „Polityka wschodnia obozu piłsudczykowskiego”, „Przełęcz Historyczny” 1978, z. 3, s. 461;

OPRACOWANIA:

I. Zwarte:

1. Danielewicz L., *Lwowska Ekspozytura Wywiadu. Działalność Ekspozytury nr 5 SG we Lwowie w latach 1921-1939*, Toruń 2011;
2. Huć B, Hołubko W., *Nielegka droga do porozumienia. Do pitanija genezi ukraińsko-polskiego wijskowo-politcznogo spiwrobitniejstwa 1917-1921 r.*, Lwów 1997;
3. *Józef Piłsudski o państwie i armii. Wybór pism (wyb. i opr. J. Borkowski)*, t. 1, Warszawa 1985;
4. Kutrzeba T., *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937;
5. Lewandowski J., *Federalizm. Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego (XI 1918 – IV 1920)*, Warszawa 1962;
6. Łukomski G., Polak B, Wrzosek M., *Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, t. 2, Koszalin 1990;
7. Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. V i VII, Warszawa 1937.
8. Skrzypek A., *Związek Bałtycki 1919-1925*, Warszawa 1972;
9. Szajdak S., *Polsko ukraiński sojusz polityczno-wojskowy w 1920 roku*, Warszawa 2005;
10. Ślipiec J., *Drogi do niepodległości – Polska i Ukraina 1918-1921*, Warszawa 1999;
11. Wasilewski L., *O wschodnią granicę państwa polskiego*, Warszawa 1917;
12. Wyszczelski L., *Kampania ukraińska 1920 roku*, Warszawa 2009;
13. Wyszczelski L., *Kijów 1920*, Warszawa 2008.

II. Artykuły:

1. Grzelak Cz., *Polityczne i wojskowe uwarunkowania sojuszu polsko-ukraińskiego w 1920 roku Piłsudski-Petlura*, [w:] „Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920 (red. Tadeusz Krząstek)”, Warszawa 2009.
2. Hołówo T., *Perspektywy historyczne*, „Robotnik” nr 166 z 24 IV 1918 r.
3. Wasilewski L., *Granice państwa polskiego na Wschodzie*, „Kultura Polski” z 19 II 1918 r.;
4. Krotofil M., *Dlaczego Petlura zawarł sojusz z Piłsudskim? Sytuacja militarna Ukraińskiej Republiki Ludowej jesienią 1919 roku*, [w:] „Od Zborowa do NATO (1649–2009), Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od

- XVII do XXI wieku. Monografia naukowa Historia (red. M. Franz, K. Pietkiewicz)", Toruń 2009;
5. Kuczerepa M., *Umowa warszawska – geneza, problemy, skutki*, [w:] „Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920 (red. Tadeusz Krząstek)", Warszawa 2009
 6. Wyszczelski L., *Miejsce Ukrainy w federacyjnych koncepcjach obozu piłsudczykowskiego (1916–1921)*, [w:] „Od Zborowa do NATO (1649-2009), Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku. Monografia naukowa Historia (red. M. Franz, K. Pietkiewicz)", Toruń 2009.